



**28. Wielkanocny Festiwal
Ludwiga van Beethovena**
Warszawa 17—29 marca 2024

25.03.2024



Alexander Sitkovetsky

Poniedziałek, 25 marca, 19.30 / Monday, 25 March, 7:30 pm

Filharmonia Narodowa – Sala Koncertowa
Warsaw Philharmonic – Concert Hall / ul. Sienkiewicza 10

Wolfgang Amadeus Mozart (1756-1791)

Divertimento D-dur KV 251

Divertimento in D major, K. 251

1. Allegro molto
2. Menuetto – Trio
3. Andantino – Adagio – Allegretto
4. Menuetto: Tema con Variazioni
5. Rondo. Allegro assai – Adagio – Allegro assai
6. Marcia alla francese

Andrzej Panufnik (1914-1991)

Koncert skrzypcowy / Violin Concerto

1. Rubato
2. Adagio
3. Vivace

Przerwa / Intermission

Alfred Schnittke (1934-1998)

Moz-Art à la Haydn

na dwoje skrzypiec i orkiestrę smyczkową
fort two violins and string orchestra

Joseph Haydn (1732-1809)

Symfonia Es-dur Hob. I:22 „Filozof”

Symphony in E-flat major, Hob. I:22, “The Philosopher”

1. Adagio
2. Presto
3. Menuetto
4. Finale. Presto

Alexander Sitkovetsky – skrzypce / violin

Christian Danowicz – skrzypce / violin

NFM Orkiestra Leopoldinum / NFM Leopoldinum Orchestra

Alexander Sitkovetsky – dyrektor artystyczny / artistic director



Alexander Sitkovetsky

Dyrektor Artystyczny NFM Orkiestry Leopoldinum

Urodził się w rodzinie o ugruntowanych tradycjach muzycznych. Debiutancki koncert zagrał w wieku ośmiu lat i wkrótce potem przeniósł się do Wielkiej Brytanii, aby studiować w Szkole Menuhina, z którą do dziś jest związany. Lord Menuhin był jego inspiracją przez całe lata szkolne. Muzycy kilkakrotnie występowali razem.

W 2016 roku, po trzyletniej rezydencji w Lincoln Center w Nowym Jorku w ramach prestiżowego programu Bowers Program Chamber Music Society of Lincoln Center, artysta otrzymał nagrodę Lincoln Center Emerging Artist Award. Jest absolwentem Royal Academy of Music w Londynie i Kronberg Academy w Niemczech, a jego wybitne talenty jako solisty, prowadzącego orkiestrę i kameralisty spotkały się z uznaniem oraz były wielokrotnie doceniane, m.in. pierwszą nagrodą na konkursie Trio di Trieste Duo Competition w 2011 roku (wraz z pianistką Wu Qian).

Jako solista jest regularnie zapraszany na występy gościnne z orkiestrami odbywającymi tournées po Wielkiej Brytanii. Jako koncertmistrz współpracował z Australijską Orkiestrą Kameralną, Norweską Orkiestrą Kameralną, Amsterdam Sinfonietta, Liszt Chamber Orchestra, London Mozart Players, Litewską Orkiestrą Kameralną, New York Chamber Players, Camerata Zurich, Arctic Philharmonic Chamber Orchestra i Romanian Sinfonietta.

W sezonie 2023/2024 artysta rozpoczął pracę jako dyrektor artystyczny NFM Orkiestry Leopoldinum.

Gra na skrzypcach „Parera” Antonia Stradivarięgo z 1679 roku, które hojny sponsor użyczył mu dzięki uprzejmości Beare’s International Violin Society.

Artistic Director of the NFM Leopoldinum Orchestra Alexander Sitkovetsky was born into a family of well-established musical traditions. He made his concerto debut at the age of eight, in the year he entered the Yehudi Menuhin School, where he is now an Associate Artist. Throughout his years at the school, The Lord Menuhin was his inspiration, and the two performed together on several occasions.

Following a three-year residency at the Lincoln Center in New York through the prestigious Bowers Program of the Chamber Music Society of Lincoln Center, Alexander received the Lincoln Center Emerging Artist Award in 2016. He is an alumnus of the Royal Academy of Music in London and the Kronberg Academy in Germany. His outstanding talents as soloist, orchestra director, and chamber musician have attracted accolade and won many awards, including the 1st Prize at the 2011 Trio di Trieste Duo Competition alongside pianist Wu Qian.

As a soloist, he is regularly invited to perform with orchestras touring the UK. As concertmaster, he has worked with the Australian Chamber Orchestra, Norwegian Chamber Orchestra, Amsterdam Sinfonietta, Liszt Chamber Orchestra, London Mozart Players, Lithuanian Chamber Orchestra, New York Chamber Players, Camerata Zurich, Arctic Philharmonic Chamber Orchestra, and the Romanian Sinfonietta.

In the season 2023/24 Sitkovetsky began his term as the artistic director of the NFM Leopoldinum Orchestra.

He plays an Antonio Stradivari’s “Parera” violin from 1679, which a generous sponsor has loaned to him through the Beare’s International Violin Society.

alexandersitkovetsky.com

Christian Danowicz

Urodził się w Buenos Aires w Argentynie. Naukę gry na skrzypcach rozpoczął w wieku lat 4 pod okiem swojego ojca, Enrique Danowicza, skrzypka i pedagoga. Jest absolwentem Konserwatorium Muzycznego w Tuluzie (Francja), które ukończył z wyróżnieniem w klasie skrzypiec Gilles'a Colliarda. W roku 2010 otrzymał tytuł magistra sztuki na Uniwersytecie Muzycznym im. F. Chopina w Warszawie, gdzie studiował skrzypce pod kierunkiem prof. Julii i Krzysztofa Jakowiczów. Na tej samej uczelni ukończył studia licencjackie w klasie dyrygentury symfoniczno-operowej prof. Antoniego Wita i prof. Tomasza Bugaja. Jest laureatem III nagrody na IV Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Tadeusza Wrońskiego w Warszawie (2009), na którym został też wyróżniony nagrodą specjalną dla najciekawszej indywidualności artystycznej konkursu oraz dla najlepszego studenta UMFC w Warszawie. W roku 2010 otrzymał I nagrodę na Konkursie Muzyki Kameralnej podczas festiwalu Duxbury Music Festival w USA. Od 2010 roku Christian Danowicz jest koncertmistrzem NFM Orkiestry Leopoldinum we Wrocławiu, z którą regularnie występuje również jako solista i dyrygent.

W 2014 roku uzyskał stopień doktora Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu, gdzie obecnie prowadzi klasę skrzypiec, a w 2017 stopień doktora habilitowanego. Jest zatrudniony na stanowisku adiunkta na Uniwersytecie Muzycznym im. F. Chopina w Warszawie.

Christian Danowicz was born in Buenos Aires in Argentina. He began learning to play the violin at the age of four, guided by his father, Enrique Danowicz, a violinist and teacher. He is a graduate of the Conservatoire de Musique de Toulouse in France, where he completed his studies with distinction in the class of violin of Gilles Colliard. In 2010, he earned a Master of Arts degree from the Fryderyk Chopin University of Music in Warsaw, where he studied violin under Professors Julia and Krzysztof Jakowicz. At the same university, he completed his undergraduate studies in symphonic and operatic conducting under Professors Antoni Wit and Tomasz Bugaj. Danowicz was awarded the 3rd Prize at the 4th Tadeusz Wroński International Violin Competition in Warsaw in 2009, where he also received the Special Prize for the most appealing artistic personality of the competition and for being the best student of the Fryderyk Chopin University of Music in Warsaw. In 2010, he won the First Prize at the Chamber Music Competition held during the Duxbury Music Festival in the US.

Since 2010, Danowicz has been the concertmaster of the NFM Leopoldinum Orchestra in Wrocław, where he also regularly appears as a soloist and conductor.

In 2014, he obtained his doctorate from the Karol Lipiński Academy of Music in Wrocław, where he obtained also his higher doctorate in 2017 and currently teaches the class of violin. Danowicz holds the post of an associate professor at the Fryderyk Chopin University of Music in Warsaw.

danowicz.com



NFM Orkiestra Leopoldinum

W ciągu czterdziestu lat swej działalności orkiestra osiągnęła znaczącą pozycję na polskiej scenie muzycznej. Zespół od początku był prowadzony przez wybitnych skrzypków-liderów – Karola Teutscha, Jana Staniendę oraz Zbigniewa Szuffata. Pod kierownictwem Ernsta Kovacica, orkiestra rozpoczęła eksplorację nisz muzyki XX wieku. Owocem tej misji były nagrania płytowe, wśród których szczególną uwagę zwróciły albumy z utworami Ernsta Křenka (wyd. Capriccio i Toccata Classics), Leoša Janáčka (DUX), Albana Berga (*Berg by Arrangement*, Toccata Classics; uznany przez „The Sunday Times” za jedną z najlepszych płyt roku) i z *Kunst der Fuge* Bacha (CD Accord). Z kolei płyty z Christianem Danowiczem jako liderem – *Made in Poland* (DUX) oraz *Supernova* (CD Accord), nagrane wspólnie z Atom String Quartet, zostały uhonorowane nagrodami Fryderyk 2018 i 2019. W latach 2014–2017 dyrektorem artystycznym orkiestry był Hartmut Rohde. Joseph Swensen, który tę funkcję pełnił w latach 2017–2023, poszerzył repertuar zespołu zarówno o utwory klasyczne, jak i najnowsze. Od września 2023 roku dyrektorem artystycznym orkiestry jest brytyjski skrzypek Alexander Sitkovetsky. NFM Orkiestra Leopoldinum współpracowała z gronem uznanych artystów, takich jak: Krzysztof Penderecki, Piotr Anderszewski, Jerzy Maksymiuk, Daniel Hope, Richard Tognetti, Kolja Blacher, Radek Baborák, Sergei Nakariakov, Daniel Müller-Schott, Konstanty Andrzej Kulka, Bartłomiej Nizioł oraz Krzysztof i Jakub Jakowicz.



NFM Leopoldinum Orchestra

Over the forty years of its activity, the orchestra has achieved a significant position on the Polish music scene. From the beginning, the orchestra was led by outstanding violinists/directors: Karol Teutsch, Jan Stanienda and Zbigniew Szuffat. Under the direction of Ernst Kovacic, the orchestra began exploring the niches of 20th-century music. The result of this mission were album CD recordings, among which albums with works by Ernst Křenek (*Capriccio* and *Toccata Classics*), Leoš Janáček (*DUX*) and Alban Berg's works (*Berg by Arrangement*, *Toccata Classics*; recognized by *The Sunday Times* as one of the best albums of the year) and with Bach's *Kunst der Fuge* (CD Accord). Enthusiastic reviews were also given to the two latest albums with Christian Danowicz as the leader – *Made in Poland* (DUX) and *Supernova* (CD Accord), recorded together with the Atom String Quartet and honoured with the Fryderyk 2018 and 2019 awards.

In the years 2014–2017, Hartmut Rohde was artistic director of the orchestra. Joseph Swensen, who took over as artistic director in 2017, has expanded the ensemble's repertoire with both classical and recent works. Since September 2023 the position of artistic director of the orchestra has been held by British violinist Alexander Sitkovetsky.

The NFM Leopoldinum Orchestra has collaborated with recognized artists, such as: Krzysztof Penderecki, Piotr Anderszewski, Jerzy Maksymiuk, Daniel Hope, Richard Tognetti, Kolja Blacher, Radek Baborák, Sergei Nakariakov, Daniel Müller-Schott, Konstanty Andrzej Kulka, Bartłomiej Niziot, and Krzysztof and Jakub Jakowicz.



Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791) *Divertimento D-dur KV 251, „Nannerl-Septet”*

Rok 1776 był dla Mozarta trudny. Zawsze lubił być w centrum zainteresowania, a tu skończyły się wyjazdy do Italii (1769–1773), monachijski sukces karnawałowej opery *La finta giardiniera* (1775) był już historią – i trzeba było znów wrócić do Salzburga, na służbę do księcia arcybiskupa Hieronima Colloredo. Przy okazji nieco złośliwie zauważmy, że gdyby nie Mozart, imię tego „wielkiego pana” byłoby dziś kompletnie zapomniane. Nie komponuje teraz Mozart nowej opery, bo w Salzburgu – poza dworskim – nie ma teatru operowego, lecz arcybiskup niczego nie zamawia. Nie pisze symfonii, bo gdzieżby tu ją wykonał? Służąc swojemu chlebodawcy, tworzy kilka znakomitych dzieł religijnych – m.in. wspaniałą *Litanie do Najświętszego Sakramentu* KV 243 i kilka mszy, ze znakomitą „Credomesse” KV 257. Próbuje też ułożyć sobie stosunki z miejscowymi elitami: dla hrabiny Lodron komponuje *Divertimento F-dur* KV 247, dla trzech jej córek *Koncert F-dur* KV 242 na trzy fortepiany, dla hrabiny Lützw *Koncert fortepianowy C-dur* KV 246, dla zaprzyjaźnionej rodziny Haffnerów – na ślub córki – wielką *Serenadę D-dur*, zwaną dziś „Haffnerowską” KV 250, jeszcze kilka innych divertimenti. Ale nie zapomniał też Mozart o rodzinnej uroczystości: na dwudzieste piąte urodziny swojej siostry, Nannerl – tak przekazuje tradycja – ułożył piękne sześcioczęściowy divertimento na obój, dwa rogi i kwartet smyczkowy, znane dziś jako „Nannerl-Septet”. To przykład muzyki radosnej, promiennej, na której nie kładzie się żaden cień – bo to przecież muzyka na TAKI dzień!

Na „Nannerl-Septet” składają się: (1) „bezkonfliktowe”, sonatowe *Allegro molto*, gdzie drugi temat jest ledwie powtórzeniem pierwszego, w molowej dominancie, (2) uroczysty, dworski menuet ze zredukowanym brzmieniowo triem, bez instrumentów dętych, (3) śpiewne, rondowe *Andantino*, (4) „lżejszy” drugi menuet – bez tria, lecz „rondowy”: z tematem-refrenem *tutti* i trzema wariacjami-kupletami, (5) efektowne, koncertujące *Rondeau. Allegro assai*, pełne kontrastów *piano-forte*, (6) tryumfalne, „sprężyste” *Marcia alla francese* – może jakieś wspomnienie dawnych, pięknych paryskich dni

Wolfganga i Nannerl? A może już myśli o przyszłej wyprawie do Paryża?

Serenady, *divertimenti*, *cassazioni*, *notturmi* – to ówczesne gatunki muzyki „popularnej”. Nawet w przypadku Mozarta traktujemy je trochę lekceważąco, bo to przecież... „nie-symfonie”. Owszem, wydają się pisane „lekką ręką”, jakby od niechcenia, lecz to nie może wykluczać ich doskonałości, nawet mistrzostwa. Bo, jak pisze Alfred Einstein, biograf Mozarta: „W takiej muzyce nie można sięgać zbyt głęboko, kunszt musi zostać niedostrzegalny i przyodziać się we wdzięk”. I to MOŻE wystarczyć! Zresztą, kiedy wielki Christopher Hogwood nagrywał z The Academy of Ancient Music komplet symfonii Mozarta, nie miał żadnego problemu z dołączeniem do owej kolekcji kilku znakomitych jego serenad.

Stanisław Kosz

Andrzej Panufnik (1914–1991) *Koncert skrzypcowy*

Wśród polskich twórców emigracyjnych XX wieku postać Andrzeja Panufnika zasługuje na szczególne wyróżnienie. Kompozytor, który w powojennym życiu muzycznym uznawany był za najwybitniejszego przedstawiciela swojej generacji – w środowisku nazywany był „numerem 1” – zdecydował się w 1954 roku na ucieczkę z kraju. Ten „protest przeciwko politycznej kontroli twórczości artystycznej”, jak sam określił powód decyzji, odbił się głośnym echem w podzielonej żelazną kurtyną Europie. Spektakularność owego wyboru spowodowała, że w kraju oficjalnie uznano kompozytora za „nieistniejącego”, a jego twórczość na lata poddano ścisłej cenzurze. W kompozycjach pisanych w nowej ojczyźnie – w Anglii – Panufnik budował indywidualny świat dźwiękowy w oparciu o oryginalne rozwiązania systemowe nawiązujące do tradycji pitagorejskiej. Mimo ścisłych zasad rządzących językiem muzycznym kompozytora, w jego utworach pobrzmiewają echa polskiej muzyki ludowej i religijnej, zaznaczając emocjonalną więź twórcy z rodzinnym krajem.

Takim utworem jest *Koncert skrzypcowy* powstały w 1972 roku na zamówienie wirtuoza skrzypiec, Sir Yehudi Menuhina. Sławny artysta był nie tylko pierwszym odtwórcą *Koncertu*

prawykonanego 18 lipca 1972 roku w Londynie, ale myśl o nim jako wykonawcy wpłynęła na koncepcję dzieła. Panufnik wyeksponował rolę solisty i otoczył ją homogenicznym brzmieniem instrumentów smyczkowych. „Ta asceza dźwiękowa – komentował kompozytor – miała służyć uwypukleniu całej niezwyklej siły duchowej, właściwej interpretacji Menuhina i dawała mu możliwość maksymalnego wyzyskania śpiewności jego instrumentu”. Kantylenowa narracja muzyczna utworu rozwija się w oparciu o ścisłe zasady kompozytorskiego języka dźwiękowego, zaś jego trzyczęściowa struktura – nawiązująca budową do klasycznych wzorów formalnych – wypełniona została reminiscencjami muzyki góralskiej (w części pierwszej – *Rubato*) i rytmami oberka (w części trzeciej – *Vivace*). Kompozytor wspominał, że praca nad dziełem wywołała w nim falę „dziecięcych wspomnień – zapachu drewna, z którego ojciec budował swe instrumenty, i nieustannego grania mojej matki – tak że utwór ten stał się jakąś pielgrzymką w przeszłość...”. *Koncert* można więc również odczytywać jako hołd złożony pamięci ojca, cenionego lutnika Tomasza Panufnika.

Po roku 1970 w karierze kompozytora nastąpiło „nowe otwarcie”: jego twórczość zaczęła być doceniana i zbierała pochlebne recenzje, otrzymywał zamówienia od najwybitniejszych wykonawców, dyrygentów i fundacji muzycznych. Zwińczeniem tego uznania stało się przyznanie twórcy honorowego członkostwa Royal Academy of Music (1984) oraz pasowanie go przez królową Elżbietę II na Rycerza Kawalera (1991), równoznaczne z prawem do używania tytułu *Sir*. Polskę odwiedził Panufnik tylko raz, na rok przed śmiercią, już po demokratycznych przemianach w kraju.

Ewa Siemda

Alfred Schnittke (1934–1998)

Moz-Art à la Haydn

na dwoje skrzypiec i orkiestrę smyczkową

Na przestrzeni piętnastu lat Alfred Schnittke skomponował pięć utworów noszących tytuł *Moz-Art*. Wykorzystał w nich zachowane fragmenty muzyki Mozarta do pantomimy (KV 446), by prowadzić z klasykiem wiedeńskim

żartobliwy dialog, którego częścią jest już sama formuła tytułu. Prawykonanie pierwszego utworu, przeznaczonego na flet, klarnet, sześć instrumentów smyczkowych, perkusję i organy miało miejsce w Moskwie 31 grudnia 1975 roku. Ostatni – *Moz-Art à la Mozart* na osie m fletów i harfę został wykonany po raz pierwszy w Salzburgu 2 sierpnia 1990 roku.

Moz-Art à la Haydn to błyskotliwy ukłon w stronę klasyków. Na tytułowej stronie partytury ukończonego w roku 1977 utworu znajduje się określenie „Spiel mit Musik” na dwoje skrzypiec, dwie małe orkiestry smyczkowe, kontrabas i dyrygenta. W owej „grze” Schnittke traktuje motywy z pantomimy Mozarta w dwojaki sposób: z pozbawionym ironii dystansem, przekształcając je za pomocą artykulacyjnych i harmonicznym środków współczesnej techniki kompozytorskiej, oraz z naturalną bezpośredniością – proponując imaginacyjny powrót do stylu muzycznego końca XVIII wieku. Przednią zabawę zapewnia dawka Haydnowskiego humoru. Utwór rozpoczyna się w całkowitej ciemności, muzycy jakby ćwiczą swoje partie, swobodnie powtarzając wybrane fragmenty. „Prawdziwy” początek sygnalizuje – przy zapalonych raptownie światłach – przetrzymany długo w dynamice *fortissimo* akord zmniejszony całego zespołu. Kolejny teatralizacyjny gest (nie zawsze w wykonaniach realizowany) polega na dwukrotnej zmianie usytuowania muzyków na estradzie. Zakończenie utworu przynosi jawne nawiązanie do *Symfonii pożegnalnej* Haydna. Światła przygasają, a muzycy stopniowo opuszczają estradę, pozostawiając dyrygenta samotnie odmierzającego czas.

Wiele utworów Schnittkego, który opuścił Związek Radziecki w roku 1989, nosi ślady trudnych czasów, w jakich przyszło mu żyć. Jego koncerty na instrument solowy z towarzyszeniem orkiestry interpretowane są wręcz jako wyraz zmagania jednostki z systemem. Muzyczne zabawy *Moz-Art* mogą być raczej refleksem pewnego wczesnego epizodu biografii artysty – beztrudnych lat spędzonych w Wiedniu (ojciec kompozytora w okresie od 1946 do 1948 roku pracował tam jako dziennikarz „*Österreichische Zeitung*”). Znalazłszy się w tętniącej życiem koncertowym metropolii, nastoletni Alfred chłonął muzykę, a jako dojrzały artysta przyznał, że wtedy właśnie rozpoczęła się jego kompozytorska „formacja”.

Ewa Wójtowicz

Joseph Haydn (1732–1809)

Symfonia Es-dur Hob. I:22 „Filozof”

Gdy Haydn podpisywał 1 maja 1761 roku kontrakt z dworem książąt Esterházycy, zgodził się komponować taką muzykę, jaką „rozkaże Jego Książęca Wysokość”. Pál II Antal Esterházy, który zmarł rok później, zdążył jeszcze usłyszeć wspaniały symfoniczny tryptyk „Poranek”, „Południe” i „Wieczór” (symfonie 6–8) – i z pewnością nie zawiódł się na młodym wówczas jeszcze wicekapelmistrzu. Po nim zaś nastał Miklós I, nazwany „Wspaniałym”. Po poprzedniku odziedziczył tytuł i dobra, które pomnożył, wznosząc m.in. wspaniały pałac Esterháza (słynny „węgierski wersal” w Fertőd), i odziedziczył też znakomitą dworską kapelę... wraz z Haydnem. O muzycznym „apetycie” księcia Mikłaja krążyły legendy. Nie wspominajmy już o niemal codziennych koncertach, ale książę osobiście grał na barytonie (odmiana wioli) – i Haydn skomponował dlań aż 126 kameralnych triów z udziałem tego instrumentu. Szczególnym upodobaniem księcia cieszył się oczywiście gatunek symfonii – i te też Haydn komponował niemal seryjnie, ale... Jak zauważa wybitny znawca symfonii Haydna, H.C. Robbins Landon: „Haydn nie trzyma się jakiegoś określonego formalnego wzoru czy też stylu, tworzy swoje symfonie ciągle jakby na nowo i nadaje im przy tym coraz to inny charakter”.

Pośród wczesnych symfonii Haydna figurująca w katalogu Hobokena pod numerem dwudziestym drugim *Symfonia Es-dur* wydaje się jednak dziełem całkowicie wyjątkowym, wręcz unikatowym. Choćby dlatego, że tylko w tej jednej symfonii Haydna (a łącznie będzie ich aż 108) obaj znakomici oboiści orkiestry dworskiej bracia Kapferowie musieli zagrać nie na klasycznych obojach, lecz... na rożkach angielskich! W sekcji dętej na rogach „francuskich” (czyli standardowych rogach naturalnych) wraz z nimi grali Thaddaus Steinmüller i Carl Franz – a poza tym same smyczki, plus klawesynowe *continuo*. Skład niby typowy, tylko te „rożki angielskie”... Układ temp w czteroczęściowej symfonii także będzie niezwykły, bliski barokowej sonacie *da chiesa*: *Adagio* – *Presto* – *Menuetto* – *Allegro molto*. Lecz jeszcze bardziej zdumiewa faktura symfonii, od pierwszych taktów. Oto otwierające

Adagio ułożone jest polifonicznie, głosy prowadzone na fundamencie miarowego *basso passagiato*, zaś w partiach rogów słyszymy dobitnie artykułowany temat trójdźwiękowy (niemal jak w słynnym Bachowskim chorale *Wachet auf, ruft uns die Stimme*), który łagodnie dopełniają rożki. Drugą częścią symfonii jest sonatowe *Presto*, które w zasadzie mogłoby być finałem jakiejś barokowej włoskiej *sinfonii* (G.B. Sammartiniego?), a dalej *Menuetto*, gdzie w głównym temacie rozpoznajemy ten sam inicjalny trójdźwięk z pierwszej części – zatem „motywiczna integracja cyklu”? *Symfonia Es-dur* rozpoczyna się „barokowo”, kończy zaś – w bodaj najmodniejszym wówczas stylu „myśliwskim”, *la chasse*. To pierwsze jego użycie w symfoniach Haydna, zaś apogeum przypadnie na 73. *Symfonię D-dur* z 1781 roku, ze względu na finał zwaną właśnie „La Chasse”. Pozostaje kwestia nazwy symfonii – „Filozof”. Oczywiście nie jest to koncept Haydna, pojawił się on w odpisie utworu pochodzącym z 1790 i zachowanym we włoskiej Modenie. Czy chodziło tu o polifoniczną technikę, uważaną wówczas za styl „uczony”, a może o jakąś „mądrość”, bijącą od inicjalnego trójdźwięku? Tego już nie docieczemy, pozostaje muzyka – znakomita!

Stanisław Kosz

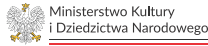
Noty biograficzne wykonawców na podstawie dostarczonych materiałów / Artist biographies are based on information submitted.

Fotograficy / Photographs: Vincy Ng, Łukasz Rajchert, Archiwum Stowarzyszenia im. LvB / LvB Association archives.

© 2024, Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena / Ludwig van Beethoven Association



Stowarzyszenie
im. Ludwiga
van Beethovena



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



Narodowy
Instytut
Muzyki
i Tańca
Dofinansowane ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu
Promocji Kultury w ramach programu „Aktywność
młodzieżowego zespołu teatru Muzyki i Tańca”



projekt współfinansujący
miasto stołeczne
Warszawa

PARTNER GŁÓWNY



MECENAS



PARTNER



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Filharmonia
Narodowa



TEATR WIELKI
OPERA
NARODOWA



TEATR WARSZAWSKI W PRĘDZYSZU



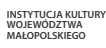
ZACHĘTA



EUROPEJSKIE CENTRUM MUZYKI
KRZYSZTOFA PENDERECKIEGO



FILHARMONIA
im. Karola Szymanowskiego
W KRAKOWIE



INSTYTUCJA KULTURY
WOJEWÓDZTWA
MAŁOPOLSKIEGO



Luxembourg
Philharmonic



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE



BIBLIOTEKA
JAGIELLOŃSKA



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY



AKADEMIA
MUZYCZNA
IM. KRZYSZTOFA
PENDERECKIEGO
W KRAKOWIE



ISTITUTO
italiano
DI CULTURA
VARSZAWA



INSTITUT
FRANÇAIS
Varsovie



NACHTMUSIKUM



polsko
luksemburska
izba gospodarcza



GRAND DUCHY OF LUXEMBOURG
Embassy in Warsaw



AMBASADA
REPUBLIKI LITEWSKIEJ
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Ambasada na hÉireann | An Phoblainn
Embassy of Ireland | Poland
Ambasada Irlandii | Polska



Ambasada Norwegii



Ambasada Republiki Czeskiej
w Warszawie



Ambasada
Austrii
Warszawa



Ambasada
Republiki Federalnej Niemiec
Warszawa



Ambasciata d'Italia
Varsovia



HEXELINE



clip



FERRERO



KLONNI



KLONNI



pap



DORACO



MeGloria



VITKAC
VITKAC.COM



KULTURA



dwójka
POLSKIE RADIO



wyboreza.pl



POLITYKA



VIVA!



ELLE



JCDecaux



BEETHOVEN
MAGAZINE